**Aktorzy z długim stażem małżeńskim mierzą się z kryzysem. I to na oczach widzów! Simlat, Seweryn, Grabowski i Dulęba-Kasza w komedii „Sezony"!**

**„Sezony” to inteligentna komedia o kryzysie w aktorskim małżeństwie, a jej akcja rozgrywa się w pełnym absurdów teatralnym świecie. W satyryczny sposób opowiada uniwersalną historię o miłości i relacjach międzyludzkich. Życie prywatne bohaterów filmu miesza się z losami postaci, w które wcielają się na scenie. Trudnym emocjom, które przeżywają, towarzyszy zaskakujący, liryczny humor. W głównych rolach zobaczymy Łukasza Simlata i Agnieszkę Dulębę-Kaszę. Partnerują im m.in. Andrzej Grabowski, Andrzej Seweryn, Dobromir Dymecki, Wiktoria Filus, Sebastian Pawlak i Błażej Stencel. Film do kin w całej Polsce wejdzie już 18 października.**

Szekspir miał sporo racji twierdząc, że życie jest teatrem, a aktorami ludzie. Najlepiej wiedzą o tym Marcin (Łukasz Simlat) i Ola (Agnieszka Dulęba-Kasza). Są małżeństwem z długim stażem. Razem pracują w teatrze i wychowują dwie córki. Na scenie dają z siebie wszystko, ale poza nią nie są już w stanie się dogadać. Wiecznie się kłócą i ciągle mają do siebie o coś pretensje, przez co zapominają o łączącym ich uczuciu. W swoje problemy wciągają cały zespół teatralny, co wywołuje wiele zabawnych i wybuchowych sytuacji. W pewnym momencie Ola stwierdza, że dłużej nie wytrzyma już z Marcinem i żąda rozwodu. On nie rozumie i nie akceptuje jej decyzji. Obraża się i wścieka, nie panuje nad emocjami. Nie potrafi zachować się racjonalnie nawet na scenie, wprawiając tym w osłupienie nie tylko współpracowników ale również widzów. Para przechodzi poważny kryzys, równolegle występując razem w trzech spektaklach: „Piotruś Pan”, „Dom lalki” i „Sen nocy letniej”. Fikcja miesza się z rzeczywistością, sceniczne dialogi przypominają rozmowy wzięte z ich życia, a losy granych przez nich postaci okazują się być ich losami. Jak zakończą się te sceny z życia małżeńskiego? Jaki będzie finał tej historii? Rozstaną się? A może przypomną sobie o miłości i postanowią dać sobie jeszcze jedną szansę?

Odpowiedzi na te pytania poznają wszyscy, którzy wybiorą się do kina na „Sezony” – komedię, którą wyreżyserował **Michał Grzybowski** i do której scenariusz napisał razem z **Tomaszem Walesiakiem**. Ich poprzedni film „Biały potok” zebrał wiele dobrych recenzji, był prezentowany podczas 45. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni, a także zdobył nagrodę publiczności oraz nagrodę za najlepszą role męską (Marcin Dorociński) na 39. Koszalińskim Festiwalu Debiutów Filmowych „Młodzi i Film”. Reżyser deklaruje, że interesuje go realizacja filmów określanych kinem środka. Tytuły, które go inspirują, to np. „Cztery wesela i pogrzeb”, „O północy w Paryżu” czy „Dobrze się kłamie w miłym towarzystwie”. Wiele wskazuje na to, że jego najnowsza produkcja namiesza w świecie polskiej kinematografii.

„Sezony” to przede wszystkim aktorski popis **Łukasza Simlata**. Aktor genialnie wcielił się w Marcina, udowadniając, że jest obecnie w życiowej formie. O jego roli tej jesieni z pewnością będzie głośno. Podobnie zresztą jak o kreacji **Agnieszki Dulęby-Kaszy**, która brawurowo zagrała Olę. Na dużym ekranie zobaczymy również ikony polskiego kina w nietypowych dla siebie rolach – **Andrzeja Seweryna** i **Andrzeja Grabowskiego.** Partnerują im najzdolniejsi aktorzy młodego pokolenia, m.in. **Wiktoria Filus, Dobromir Dymecki, Sebastian Pawlak, Jan Jurkowski** oraz **Błażej Stencel.**

Premiera „Sezonów” już **18 października**.

Za dystrybucję filmu odpowiada **Dystrybucja Mówi Serwis**.